

## WSTĘP

Powszechne jest przekonanie, że artykuły zamieszczane w periodykach naukowych niekoniecznie powinny dotyczyć „najpopularniejszych” tematów i problemów, którymi żyją w danym momencie liczne grupy osób czy środowiska w Polsce lub na świecie. Teksty naukowe powinny być wolne od presji nadążania za bieżącymi wydarzeniami i w małym stopniu, w moim przekonaniu, powinny je komentować. W naukach społecznych jednak trudno niekiedy oprzeć się pokusie uczestniczenia w aktualnym „sporze publicznym”. Dlatego zawsze należy postulować przeprowadzanie pogłębionej refleksji, która wymagać będzie upływu czasu i dystansu do analizowanego problemu, tak aby umieścić go w szerszym kontekście teoretycznym i praktycznym. Publikowane niekiedy na gorąco opinie badaczy nie sprzyjają obiektywnemu dążeniu do prawdy i są obarczone sporym ryzykiem narażenia autorytetu badacza czy instytucji, z którą jest związany, na niemerytoryczne polemiki.

Przyjęty od lat w Kwartalniku KES „Studia i Prace” tryb kwalifikowania do publikacji poszczególnych artykułów sprawdził się i powinien zostać utrzymany w przyszłości. Cechuje go m.in. współpraca z Autorem nad ostateczną treścią artykułu, co może nie jest specjalnie oryginalne, jednak w przypadku „Studiów i Prac” jest to oparte na własnej metodzie opracowanej przez Redaktora Naczelnego periodyku. Sadzę, że periodyk powinien, jak dotąd, pozostać otwarty dla debiutanckich tekstów naukowych przygotowywanych przez doktorantów nie tylko uczelni ekonomicznych, ale również pozostałych typów szkół. Kwalifikowanie do druku tych tekstów powinno odbywać się według jasnych, merytorycznych kryteriów, którym doktoranci będą w stanie sprostać. Musi to jednak być połączone ze szczególnym doradztwem – tutoringiem, dzięki któremu uzyskają oni dodatkowe kompetencje związane z konstrukcją tekstów naukowych i ich edytowaniem. Uważam, że sprawdziła się otwarta, inter- i multidyscyplinarna formuła kwartalnika, która była doskonalona w trakcie minionych ośmiu lat jego istnienia. Jest pewnym truizmem stwierdzenie, że ze względu na wieloaspektowość i skomplikowanie procesów społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturowych we współczesnym świecie i poszczególnych państwach bardzo wielu zagadnień nie uda się w pełni przeanalizować, korzystając jedynie z wiedzy zgromadzonej w ramach jednej dyscypliny naukowej, np. ekonomii, politologii czy socjologii. Rozwój wiedzy, jej wielowymiarowość, metody gromadzenia i przetwarzania informacji oraz postępujący wymóg jej aplikacyjności potwierdzają w pełni słuszność zasad i merytorycznych podstaw przyjętych w kierowaniu

naszym kwartalnikiem. Jestem przekonany, iż znajduje to potwierdzenie w opiniach Autorów i współpracowników periodyku.

Dlatego, jako ustępujący przewodniczący Rady Programowej Kwartalnika Kolegium Ekonomiczno-Społecznego „Studia i Prace”, wykorzystując nadarzającą się sposobność, chciałbym gorąco podziękować Redaktorowi Naczelnemu periodyku Panu Profesorowi Bogusławowi Pytlikowi za wspólną, wieloletnią pracę związaną z powołaniem do życia, skutecznym prowadzeniem i znaczącym wpływem na rozwój i sukcesy naszego czasopisma. Mam głęboką nadzieję, że jego wiedza, kompetencje i zaangażowanie w kierowanie periodykiem naukowym zostaną docenione i wykorzystane w innym czasopiśmie dla dobra Kolegium Ekonomiczno-Społecznego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, ale również środowiska naukowego innych instytucji naukowych i uczelni w kraju i za granicą.

Prezentowany kolejny numer „Studiów i Prac” potwierdza przyjętą „linię publikacyjną” związaną z rozwojem periodyku i zawiera teksty poświęcone istotnym merytorycznie zagadnieniom gospodarczym i społecznym na poziomie Unii Europejskiej, Polski oraz regionalnym, odnoszącym się do Mazowsza. Jego immanentną częścią są interesujące teksty doktorantów, które dotyczą zagadnień finansów w różnych kontekstach instytucjonalnych. Ich zaletą jest pogłębiona refleksja naukowa i pewien dystans poznawczy, co niekiedy młodym badaczom przychodzi z dużym trudem.

Życzę Państwu inspirującej lektury, a Autorom satysfakcji z wykonanych badań i dzielenia się ich rezultatami.

*Joachim Osiński*